



Maja Uzarowicz

projektant

Absolwentka Wydziału Architektury Wnętrz i Wzornictwa Przemysłowego ASP w Poznaniu (2009). Dyplomowy projekt, opracowany pod kierunkiem dr Marzeny Wolińskiej, został nominowany do Konkursu im. Marii Dokowicz i zaprezentowany w Galerii Arsenał w Poznaniu. Był to MOBILE HOME, dom dla współczesnych nomadów, mieszczący się w walizce o wymiarach 80x55 cm. Domeną jej aktywności twórczej pozostają wnętrza.

Współpracuje z Adamem Pulwickim w pracowni projektowej „Pulva”, z którym rozwija również pomysł autorskiej pracowni kwiatowej „17/8”.

Prostota, funkcjonalność, perfekcyjny detal, a przede wszystkim harmonia i spójność, to najważniejsze drogowskazy, którymi kieruje się w projektowaniu zarówno mebli, oświetlenia, ceramiki czy grafiki, jak i całych wnętrz.

Doskonałym wzorem jest dla niej japoński minimalizm z jego bardzo surowym, ale i wysublimowanym, bionicznym projektowaniem.

Zwłaszcza prace zespołu studia „Nendo”, który zmaga się z wieloma dziedzinami projektowania, mobilizują ją do ustawicznych poszukiwań.

- Czasami myślę, że design to dodatek całkowicie zbędny człowiekowi, że my – projektanci – kreujemy w nim zupełnie niepotrzebnie sztuczne potrzeby. Jednak za każdym razem, kiedy trafiam na zacinające się drzwi, niefunkcjonalny mebel, brzydkie wnętrza, natychmiast mam ochotę zmieniać świat na ładniejszy i lepiej przystosowany do życia – mówi.

przystosowany do życia – mówi.



RUNAWAY

Korzenie tej lampy wyrastają z projektu MOBILE HOME – mieszkania dla współczesnych nomadów. Można się z nią „nosić” po całym domu, a nawet wyjść na balkon lub do ogrodu. Sama jest bowiem bardzo długim przedłużaczem. Nowoczesna w formie nawiązuje do lampy z tradycyjnym, wręcz mieszczańskim abażurem. Bo przecież dom, to dom nawet dla tych, którzy ciągle żyją w ruchu. Chcą więc, żeby kojarzył się z ciepłem, przytulnością i bezpieczeństwem. Zależnie od wykończenia lampa nabiera różnego charakteru: może być transparentnym, subtelnym świetlikiem lub surową, drewnianą formą.

